



Sygn. akt III CSK 405/06

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)  
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Strus

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości I. P.

sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko B. N. i B. N.

o uznanie czynności za bezskuteczną i o ustalenie bezskuteczności czynności  
prawnej

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 22 marca 2007 r.,

na rozprawie

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 marca 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu (k. 66 akt) powód domagał się na podstawie art. 527 k.c. uznania za bezskuteczną do kwoty 79.201,63 zł umowy przelewu wierzytelności z dnia 25 sierpnia 2003 r. oraz ustalenia bezskuteczności tejże czynności cesji do kwoty 15.864,88 zł, na podstawie art. 54 § 2 Prawa upadłościowego z 1934 r.

Wyrok zaoczny uwzględniający powództwo uchylił Sąd Okręgowy, który oddalił powództwo, uznając, że powód nie wykazał pozytywnej wiedzy pozwanych o istnieniu podstaw ogłoszenia upadłości cedenta w czasie dokonania przez niego zapłaty w formie przelewu wierzytelności. Brak podstaw do uwzględnienia powództwa na mocy art. 527 k.c. uzasadniono nie przeprowadzeniem przez powoda dowodu na okoliczność istnienia świadomości pozwanych co do działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli albo co najmniej obowiązku posiadania tej wiedzy.

Apelację strony powodowej oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 marca 2006 r. Sąd odwoławczy uznał, że nie podziela stanowiska skarżącego, iż sprawa niniejsza nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479<sup>1</sup> k.p.c. i w konsekwencji ocenił jako zasadne pominięcie przez Sąd I instancji dowodów złożonych przez powoda jako spóźnionych w świetle art. 479<sup>12</sup> k.p.c. Nadto Sąd drugiej instancji przyjął, że pominięte przez Sąd Okręgowy zaofiarowane ze spóźnieniem dowody wskazywały na niewypłacalność spółki, która to okoliczność jest bez znaczenia z punktu widzenia zasadności roszczeń powoda, ponieważ nie stanowi przesłanki wynikającej ani z art. 54 § 2 Prawa upadłościowego, ani z art. 527 k.c.

Umowę przelewu wierzytelności uznał Sąd drugiej instancji za zawartą w celu zapłaty przez upadłą spółkę należności objętych trzema fakturami za wykonane przez pozwanych prace. Uwzględniając określone w fakturach terminy zapłaty i odnosząc je do daty zawarcia umowy przelewu wierzytelności Sąd Apelacyjny przyjął, że w dacie zawarcia tej umowy niewymagalna była tylko wierzytelność określona w fakturze nr 1/08/2003 r. i tylko w stosunku do niej mógłby mieć zastosowanie art. 54 § 2 Prawa upadłościowego. Aprobując zasadność

oddalenia powództwa przez Sąd I instancji na podstawie ostatnio powołanego przepisu Sąd Apelacyjny wskazał na brak dowodu, że pozwani w chwili zawierania umowy przelewu wiedzieli o niewypłacalności spółki. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie udowodnił przesłanki zastosowania art. 54 § 2 Prawa upadłościowego, tj. stanu świadomości pozwanych co do istnienia niewypłacalności dłużnika.

Natomiast trafność stanowiska Sądu I instancji, który przyjął brak podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 527 k.c., Sąd Apelacyjny uzasadnił tym, że powód nie udowodnił, iż pozwani wiedzieli o tym, że upadła Spółka zawierając z nimi umowę przelewu wierzytelności działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się o tym dowiedzieć.

Skarga kasacyjna strony powodowej oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach pierwszej podstawy skarżący zarzucił niewłaściwą wykładnię art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego oraz niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. wskutek wyrażenia poglądu, że w sprawie o ustalenie bezskuteczności czynności upadłego ciężar dowodu stanu wiedzy po stronie kontrahenta upadłego o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości spoczywa na syndyku masy upadłości. Zarzut niewłaściwej odmowy zastosowania art. 527 k.c. w zw. z art. 355 § 1 i 2 k.c. uzasadniono zakwestionowaniem oceny Sądu Apelacyjnego, że kontrahent upadłego dochował należytej staranności w odniesieniu do powzięcia wiadomości o stanie niewypłacalności upadłej spółki, a także niewłaściwą wykładnią art. 527 k.c. poprzez przyjęcie, że niewypłacalność upadłej nie jest objęta dyspozycją tego przepisu.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucono obrazę art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sprawa ma charakter sprawy gospodarczej, a w konsekwencji tego nieuzasadnione było zastosowanie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji.

W uzasadnieniu skargi powód wywodzi, że ciężar udowodnienia podstawy zarzutu pozwanych żądania uznania czynności za skuteczną spoczywa - zgodnie z art. 6 k.c. - na pozwanych a nie na powodzie, ponieważ to pozwani powinni – w ocenie powoda – dowieść, że nie wiedzieli o istnieniu podstaw do ogłoszenia

upadłości spółki. Tymczasem Sąd Apelacyjny wadliwie ocenił rozkład ciężaru dowodu.

Obrazę art. 527 k.c. uzasadniano jego wadliwą interpretacją przez przyjęcie, że niewypłacalność spółki nie jest objęta dyspozycją tego przepisu. Tymczasem w ocenie skarżącego o skuteczności powództwa, w jego części opartej na podstawie art. 527 k.c., przesądza wykazanie stanu niewypłacalności spółki oraz wiedzy o tym drugiej strony w czasie dokonywania zaskarżonej czynności. Zdaniem strony powodowej, ustalenie stanu niewypłacalności spółki w dacie dokonania zaskarżonej czynności nakazywałoby sądom przyjęcie, że zaskarżona czynność dokonana została z pokrzywdzeniem jej wierzycieli.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, ponieważ zaskarżone orzeczenie, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Nie okazały się zasadne zarzuty mające uzasadniać wystąpienie drugiej podstawy kasacyjnej. O wystąpieniu tej podstawy przesądza nie każde naruszenie przepisów postępowania, lecz tylko takie uchybienie tym przepisom, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). W sprawie niniejszej powód zmierzał do zakwestionowania skuteczności dokonania czynności stanowiącej sposób zapłaty przez upadłą spółkę wynagrodzenia na rzecz pozwanych. Zarówno spółka jak i pozwani byli przedsiębiorcami, którzy w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej zawarli w dniu 6 maja 2003 r. umowę o wykonanie przez pozwanych określonych w niej robót (k. 5 akt). Z kolei umowa przelewu wierzytelności z dnia 25 sierpnia 2003 r. (k. 17 akt) była sposobem zapłaty pozwanym wynagrodzenia za wykonanie robót określonych w pierwszej z wymienionych umów. Niniejsza sprawa jest więc sprawą ze stosunku cywilnego zawiązanego zawarciem umowy przelewu wierzytelności zmierzającej do spełnienia przez spółkę świadczenia związanego z zakresem prowadzonej przez przedsiębiorców działalności gospodarczej. Uznanie więc tej sprawy przez Sąd odwoławczy za sprawę gospodarczą (art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), z konsekwencjami w postaci stosowania ograniczeń wynikających z tzw. prekluzji dowodowej (art. 479<sup>12</sup> k.p.c.), było

prawidłowe i nie uzasadnia zarzutu naruszenia obu wskazanych w skardze przepisów prawa procesowego. Jednakże nawet przyjęcie tylko hipotetycznego założenia naruszenia tych przepisów procesowych nie mogłoby skutkować uznaniem, że druga podstawa kasacyjna jest uzasadniona. Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że pominięte przez Sąd Okręgowy jako spóźnione dowody, zgłoszone przez powoda, zmierzały do wykazania, że spółka była niewypłacalna w dacie zawierania z pozwanymi umowy przelewu wierzytelności. Słusznie przeto uznał Sąd odwoławczy, że ta ostatnia okoliczność jest pozbawiona bezpośredniego znaczenia z punktu widzenia zasadności i podstawy roszczeń dochodzonych przez powoda. Sam fakt istnienia stanu niewypłacalności strony dokonującej czynności prawnej ani nie stanowił przesłanki uwzględnienia powództwa na podstawie art. 54 § 2 dawnego Prawa upadłościowego, ani nie stanowi przesłanki uwzględnienia skargi pauliańskiej na podstawie przepisów art. 527 k.c. Nawet więc przy przyjęciu hipotetycznego jedynie założenia uchybienia wskazanym w skardze kasacyjnej przepisom procesowym, uchybienie takie nie mogłoby mieć żadnego wpływu na wynik sprawy, ponieważ okoliczność mająca być przedmiotem spóźnionych dowodów była okolicznością indyferentną dla oceny zasadności dochodzonych w tym procesie roszczeń.

Wobec braku podstaw do przyjęcia wystąpienia drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia przepisów art. 527 k.c. Wbrew stanowisku strony skarżącej, trafnie uznał Sąd Apelacyjny że niewypłacalność nie jest przesłanką objętą normą wynikającą z tego przepisu, a nadto zasadnie przyjął, że przesłanką objętą zakresem hipotezy zawartej w nim normy jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zarzut błędnej wykładni przepisu art. 527 k.c. okazał się więc nietrafny, podobnie jak zarzut niewłaściwej odmowy jego zastosowania. W tej ostatniej kwestii a mianowicie przeciwko dopuszczalności dokonania aktu subsumpcji art. 527 k.c. w omawianym zakresie, przemawia niepodważone ustalenie Sądu Apelacyjnego, że powód nie udowodnił

wystąpienia przesłanki w postaci działania upadłej Spółki (dłużnika pozwanych) ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Natomiast zasadny okazał się zarzut niewłaściwej wykładni przepisu art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego wskutek przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że na powodzie spoczywa ciężar dowodu wykazania stanu świadomości pozwanych co do istnienia stanu niewypłacalności dłużnika, a więc wiedzy pozwanych w przedmiocie wystąpienia podstawy ogłoszenia upadłości dłużnika. Zważyć bowiem należy, że przepis art. 54 § 2 zdanie pierwsze dawnego Prawa upadłościowego przewidywał skutek *lex lege* w postaci bezskuteczności określonych w nim czynności w razie wystąpienia przesłanek wskazanych przez ustawodawcę w tym przepisie.

Natomiast w zdaniu drugim wymienionego przepisu przewidziano instrumenty procesowe (powództwo, zarzuty) i określono przesłanką materialnoprawną, w postaci braku wiedzy o istnieniu podstawy ogłoszenia upadłości w czasie dokonywania czynności, mające doprowadzić do podważenia przez beneficjenta otrzymanej zapłaty lub zabezpieczenia ustawowego skutku w postaci ich bezskuteczności. W tej sytuacji ciężar dowodu wykazania okoliczności będących podstawą dla oceny wystąpienia przesłanki przesądzającej o uznaniu czynności za bezskuteczną spoczywa na tym podmiocie, który otrzymał zapłatę lub zabezpieczenie, ponieważ to on z określonych faktów wywodzi skutek prawny w postaci uchylecia ustawowego skutku wynikającego z art. 54 § 2 zd. pierwsze Pr. upadłościowego i w konsekwencji doprowadzenia do uznania czynności za skuteczną. Taki rozkład ciężaru dowodu jest zgodny z przepisem art. 6 k.c., a brak jest podstaw do przyjęcia istnienia przepisu szczególnego, który byłby źródłem odmiennej woli ustawodawcy, polegającej na dokonaniu zmiany rozkładu ciężaru dowodu dla potrzeb stosowania art. 54 § 2 d. Pr. upadłościowego. Wbrew stanowisku wyrażonemu w piśmiennictwie nie chodzi tu o obciążenie beneficjenta, na rzecz którego dokonano zapłaty lub zabezpieczenia, ciężarem dowodu wystąpienia faktu negatywnego, za który uznano niewiedzę o istnieniu podstawy ogłoszenia upadłości. Ponieważ uprawniony do wytoczenia powództwa lub zgłoszenia zarzutu zawierającego żądanie uznania czynności za skuteczną zmierza w istocie do podważenia ich bezskuteczności zaistniałej

z mocy prawa, to na nim spoczywa ciężar dowodu wystąpienia takich faktów, zdarzeń i okoliczności, które będą stanowiły podstawę dla dokonania przez sąd orzekający oceny w przedmiocie jego stanu wiedzy co do istnienia podstaw ogłoszenia upadłości, a będącego ustawową przesłanką rozstrzygającą w kwestii powodzenia wytoczonego powództwa lub zgłoszonego zarzutu. Zaprezentowana wykładnia przepisu art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego nie uległa dezaktualizacji z chwilą utraty mocy obowiązującej interpretowanego przepisu, ponieważ niemal dosłownym jego odpowiednikiem jest obecnie przepis art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.). Konkludując można więc stwierdzić, że ciężar dowodu wystąpienia faktów wskazujących na brak wiedzy o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości spoczywa na żądającym w drodze powództwa lub zarzutu uznania za skuteczne czynności, na mocy których otrzymał on od upadłego zabezpieczenie i zapłatę długu niewymagalnego (art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego i art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego).

Trafność zarzutu niewłaściwej wykładni art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego i w konsekwencji niewłaściwego zastosowania art. 6 k.c. nie mogła jednak przesądzić o uwzględnieniu skargi kasacyjnej, ponieważ zaskarżone orzeczenie, mimo błędnego uzasadnienia we wskazanym zakresie, odpowiada prawu. W części objętego powództwem żądania uzasadnianego wystąpieniem skutku wynikającego z mocy art. 54 § 2 d. Prawa upadłościowego powód dochodził stwierdzenia bezskuteczności zapłaty dokonanej wskutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności. W tym zakresie było to więc powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, którego materialnoprawną przesłanką uwzględnienia jest obiektywne istnienie interesu prawnego. Istnienie tego interesu wyłącza jednak równoczesna możliwość skorzystania z innej formy zapewniającej pełną ochronę prawa powoda. W orzecznictwie przyjmuje się, że o istnieniu interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie rozstrzyga także celowość dążenia do ustalenia. Jeżeli więc osiągnięcie zamierzonego celu jest możliwe w ramach innego postępowania, to powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Tymczasem celem powoda w odniesieniu do żądania opartego na art. 54 § 2 dawnego prawa upadłościowego jest spowodowanie

powrotu do masy upadłości, niewymagalnej w dacie dokonania cesji, wierzytelności przelanej przez upadłą spółkę na rzecz pozwanych. Osiągnięcie tego celu jest możliwe poprzez wytoczenie powództwa o zasądzenie w ramach którego to postępowania żądanie zapłaty może być uzasadnione częściową bezskutecznością z mocy ustawy dokonanej wcześniej zapłaty w formie przelewu wierzytelności. Taka możliwość wyklucza istnienie po stronie powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie bezskuteczności zapłaty długu niewymagalnego, z powołaniem się na przepisy prawa upadłościowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> in fine k.p.c.